



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2019/27 7.07.2019

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

„Niech cała ziemia chwali swego Pana.”
(Refren psalmu; Ps 66, 1)

Dziś Jezus wyznacza siedemdziesięciu dwóch uczniów i posyła ich po dwóch przed sobą, dokąd sam przyjdzie zamierza. Jeśli chcesz przygotowywać ludzi na przyjście Jezusa, zostań Jego prawdziwym uczniem.

ks. Robert Grohs, Proboszcz



Papież Franciszek na Twitterze:



„Potrzebujemy osób i instytucji, które bronią godności pracowników, godności pracy oraz dobra ziemi, naszego wspólnego domu.” (6.07.2019) „W trudnych czasach, jeszcze bardziej niż w okresie pokoju, dla wierzących najważniejsze jest bycie zjednoczonym z Jezusem, naszą nadzieją.” (5.07.2019) „Dzięki waszej uwadze skierowanej na małych i biednych, możecie zapalić gwiazdy w nocy tych, którzy cierpią.” (2.07.2019) „Święci Piotr i Paweł byli przejrzysti przed Bogiem. W życiu praktykowali tę pokorę, aż do końca: zrozumieli, że świętość nie polega na wywyższaniu się, ale na unizaniu.” (29.06.2019) „Módlcie się za wszystkich kapłanów i moją posługę Piotrową, aby każde zaangażowanie duszpasterskie oparte było na miłości, którą Chrystus obdarza każdego człowieka.” „Dziś obchodzone jest 175-lecie Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy. Zachęcam was do modlitwy wraz ze mną o zjednoczenie z Sercem Jezusowym i wspólne uczestniczenie w Jego misji zbawienia.” „Jezus patrzy na nas, kocha nas i na nas czeka. Cały jest sercem i całym miłosierdziem. Pójdźmy z ufnością do Jezusa, On zawsze nam przebacza.” (28.06.2019)

Święta myśl od świętych:

„Krzyż święty niech mi będzie światłem. Smok niech nie będzie mi przewodnikiem. Idź precz szatanie, nie kuś mnie do próżności. Złe jest to co podsuwasz, sam pij truciznę”

(napisy na medaliku św. Benedykta)

„Przez krzyż, to jest przez prawo Jezusa Chrystusa umocnił i polepszył urządzenie życia prywatnego i publicznego.”

(słowa św. Pawła VI o św. Benedykcie z Nursji)



Papieska intencja ogólna na lipiec 2019:

Aby ci, którzy wymierzają sprawiedliwość, działali uczciwie, by niesprawiedliwość, która przenika świat, nie miała ostatniego słowa.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w XIV Niedzielę w Ciągu Roku prosimy Ojca o duchową radość i szczęście, które się nigdy nie skończy.
2. Jutro będziemy obchodzili wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera; we czwartek – św. Benedykta z Nursji, opata, patrona Europy; w piątek – wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, biskupa i męczennika, a w sobotę – wspomnienie świętych pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta.
3. Dziś wychodząc z kościoła można jeszcze zakupić cegiełki w cenie 5, 10 lub 20 zł na cele organizacyjne naszego świętowania z Maryją połączonego z piknikiem rodzinnym, koncertem, zabawami, konkursami, zawodami i modlitwą uwielbienia, które będziemy przeżywać już za tydzień w niedzielne popołudnie.

Tego dnia (14 lipca) podczas każdej Mszy św. będzie można przystąpić do szkaplerza świętego, o którym Najświętsza Maryja powiedziała, że jest to „znak zbawienia, ratunek w niebezpieczeństwach, przymierze pokoju i wiecznego zobowiązania.”, a który nosił św. Jan Paweł II i wielu wspaniałych Polaków. Chętni będą także mogli przyjąć medalik św. Benedykta.

Dziękujemy parafianinowi, który pokrył w całości znaczny koszt wynajęcia i obsługi nagłośnienia.

Oprócz wielkiej gwiazdy, Magdy Anioł i jej zespołu, o którym możemy przeczytać w „Oblubieńcu”, a która będzie koncertować i uwielbiać z nami Boga, będzie wiele atrakcji kulinarnych i cieszący się w ubiegłym roku dużym zainteresowaniem turniej rodzinny w piłkę plażową.

Dzieci będą się mogły cieszyć „dmuchańcami”, a wszyscy – posilić ciepłymi, tradycyjnymi potrawami i ciastami wypieczonymi w naszych wręczyczych domach.

4. Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowuje się Łukasz Gębuś z Wręczycy Małej i Edyta Janik z Długiego Kąta. Gdyby ktokolwiek wiedział o przeszkodach do zawarcia tego małżeństwa, zobowiązany jest zgłosić to w kancelarii parafialnej.
5. W najnowszym numerze „Niedzieli” polecamy artykuł o szczęśliwej siedmioosobowej rodzinie oraz rozmowę z ks. prof. Antonim Troniną, cenionym biblistą, o kapłaństwie, zamiłowaniu do Pisma świętego i posłudze niewidomym, a także tekst o benedyktyńskim modelu zarządzania.
6. Za tydzień w całej archidiecezji ofiary złożone na tacę będą przeznaczone na Seminarium Duchowne.
7. Z naszej wspólnoty parafialnej odeszła do domu Ojca najstarsza parafianka, śp. Weronika Florek z ul. 3-Maja, l. 102, oraz śp. Helena Syguda z ul. Częstochowskiej, l. 89. Wieczny Odpoczynek racz im dać, Panie.



O naszych gwiazdach, czyli o zespole Magdy Anioł

Janek Pospieszalski nazwał ją kiedyś ikoną polskiej muzyki chrześcijańskiej. A Marcin Jakimowicz napisał, że po Stanisławie z Alternatyw 4 to najbardziej znany polski Anioł. Od niespełna 20 lat obecna na polskiej scenie CCM [red. skrót od *Contemporary Christian Music*, pol. współczesna muzyka chrześcijańska]. Za Magdą nigdy nie stała żadna wielka wytwórnia ani sponsor.



Nie jest obecna w main-stream'owych mediach. A jednak zagrała setki koncertów, nagrała dziesięć płyt, odebrała wiele ważnych nagród i już kolejne pokolenie śpiewa jej piosenki. I co najważniejsze - ta historia wciąż trwa. I nic nie zapowiada, by miała się skończyć.

Współpracujemy z mistrzynią słowa Małgorzatą Nawrocką. Jest autorką słów już do dwóch naszych płyt: *Strych z Aniołami* i *Odmawiam*.

Małgorzata Nawrocka [za magdaniol.com]

Szeroka publiczność poznała Magdę Anioł dzięki piosence „Zaufaj”, towarzyszącej ostatniej pielgrzymce św. Jana Pawła II do Polski. Refren: „Zaufaj Panu już dziś” mógł zapaść w pamięć, bo pojawiał się wielokrotnie w czołówkach transmisji telewizyjnych z pielgrzymki.

Jednak nie czuje się gwiazdą. - Kompletnie nie mieścimy się w głównym nurcie show-biznesu. Ale mamy swoją publiczność, która nas ceni, i to nam wystarcza - mówi o sobie i swoich przyjaciółach z zespołu. Ich piosenki są proste, radosne i żywiołowe, a w muzyce da się wyłowić elementy folku, rocka, reggae czy rodzimego hip-hopu. Magda pojawia się w mediach, mówi o sobie, o swoim nawróceniu i fascynacji Ewangelią. W ten sposób sama ewangelizuje.

Dyskretne przesłanie

I choć dziś śpiewa niemal wyłącznie piosenki poświęcone Bogu, zaczynała od stylu country. Gdy za pierwszym razem nie dostała się na studia, zaczęła uczyć dzieci gry na gitarze. - Miałam sporo czasu, chciałam jeszcze coś robić. Zespół szukał wokalistki, poszłam na próbę dla sprawdzenia się. I tak trafiłam do country, choć wcale nie była to moja ulubiona muzyka - opowiada. Przyznaje dziś, że nie czuje tego stylu.

Wkrótce Magda rozstała się z zespołem, zaczęła kręcić się z gitarą po koncertach i rozgłośniach, z czego niewiele wynikało. Pomógł jej Korneliusz Pacuda, znawca i popularyzator muzyki country. - Kiedy zaproponował mi występ na festiwalu w Mrągowie w 1994 r., byłam w siódmym niebie - opowiada.

Ale to nie był przypadek. Zdolności muzyczne wyniosła z rodzinnego domu. Na Śląsku, z którego pochodzi, rodzinne muzykowanie nie było czymś wyjątkowym. Jej

babcia była muzykalna, grała na pianinie i skrzypcach. Mama chodziła do szkoły muzycznej, tata grał na harmonijce ustnej. - Ale to babcia śpiewała mi pierwsze piosenki - wspomina wokalistka.

Mama zadbała o to, żeby Magda uczyła się muzyki. Zapisała ją do ogniska muzycznego na naukę gry na pianinie. Do szkoły muzycznej zgłosiła się już sama. Początkowo nie myślała o śpiewaniu, chciała grać na gitarze. I grała, ucząc się najpierw w Liceum Muzycznym w Katowicach, a potem studiując wychowanie muzyczne w filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

Korneliusz Pacuda wspomina współpracę z Magdą Anioł z łezką w oku. - Była bardzo młoda, bardzo zdolna, miała ciekawy głos. I czuła folk - ocenia Pacuda. - Namówiłem ją, żeby wystąpiła w Mrągowie - opowiada. Dziewczyna z gitarą i ciepłym głosem potrafiła podbić serca amatorów country. Za kilka lat miała otrzymać tytuł „Królowej Polskiego Country” i pierwsze miejsce na Festiwalu Country Europa. - Potem nagrała countrującą płytę z Adamem Szewczykiem - przypomina Pacuda. - I była to już wyższa szkoła jazdy. Teksty Szewczyka były proste, ale ciekawe, niektóre miały dyskretne przesłanie chrześcijańskie. To wskazywało kierunek ich rozwoju. Z czasem zmienili styl, a wynikało to z ich własnych przemyśleń. Nie chcieli grać komercyjnie. - Ortodoksyjnym wykonawcą country nie byłam nigdy - mówi Magda Anioł - choć bardzo cenię sobie tamten czas. Jednak w końcu poczułam, że pokonałam jakiś próg i przestaję być twórcza.

[koniec części I.; za niedziela.pl]



Patron do poznania **Święty Benedykt z Nursji, opat, patron Europy** **Święto – 11 lipca**

Benedykt z Nursji należy do najgłośniejszych postaci w Kościele łacińskim. Wsławił się niezwykle mądrą i wyważoną regułą, która stała się podstawą dla bardzo wielu późniejszych rodzin zakonnych na Zachodzie. Przez założony przez siebie zakon Benedykt przyczynił się nie tylko do pogłębienia życia religijnego w Kościele, ale i szeroko rozumianej kultury. Jego synowie duchowi zasłużyli się najwięcej dla pozyskania Chrystusowi ludów germańskich. Te racje skłoniły Pawła VI do tego, by w 1964 r. wyróżnić św. Benedykta zaszczytnym tytułem głównego patrona Europy.

Chociaż św. Benedykt zajmuje w dziejach Kościoła katolickiego poczesne miejsce, udokumentowane wiadomości o nim są nikłe. Podstawowym źródłem jest dzieło św. Grzegorza I Wielkiego, papieża, przedtem mnicha benedyktyńskiego, który żył w czasach bliskich św. Benedykta. Niestety, *Dialogi* św. Grzegorza nie miały na celu podania biografii, ile raczej opis życia Benedykta; stąd mało w nich danych historycznych, a wiele wątków wręcz legendarnych.

Ojciec Benedykta był właścicielem ziemskiej posiadłości w Nursji. Benedykt urodził się ok. roku 480 wraz ze swoją bliźniaczą siostrą, św. Scholastyką. Pierwsze

nauki pobierał w rodzinnym miasteczku. Na dalsze studia udał się do Rzymu. Nie pozostał tu długo. Opuścił Wieczne Miasto, gdyż chciał oddać się Panu Bogu na wyłączną służbę jako asceta. Udał się ok. 60 km na wschód w kierunku Tivoli i osiadł w przysiółku Enfide (dzisiaj Affile) przy kościele świętych Piotra i Pawła u stóp wzgórz Prenestini. Z niewiadomych bliżej przyczyn opuścił jednak i to miejsce i przeniósł się do Subiaco. Znalazł tu nie tylko ciszę, ale również dogodną grotę, gdzie mógł zamieszkać i oddać się wyłącznie kontemplacji. Z rąk jakiegoś mnicha przyjął też habit. Obrona przez niego grota zapewniała mu zupełny spokój. Przebywał tam przez trzy lata. Górale, wypasający kozy, zaopatrywali go w konieczną żywność.

Z czasem zaczęli przyłączać się do Benedykta uczniowie. Pod jego kierunkiem utworzono 12 małych klasztorów po 12 uczniów każdy. Na czele każdego z nich Benedykt postawił przełożonych, od siebie bezpośrednio zależnych. Tak więc z pustelnika przeobraził się w cenobitę, czyli w ascetę zamieszkującego pustynię wraz z innymi. Nie znamy przyczyn, dlaczego Benedykt opuścił również i to miejsce. Św. Grzegorz wymienia niechęć miejscowego duchowieństwa. Benedykt zabrał ze sobą najgorliwszych i najbardziej oddanych uczniów i przeniósł się z nimi na Monte Cassino do ruin dawnej fortecy rzymskiej. Benedykt rozpoczął budowę nowego klasztoru od wyburzenia pogańskiej świątyni Jowisza i Apollina. Mieszkańcy miasteczka, leżącego u stóp góry, przychodzili tutaj dla składania ofiar. Był to rok 525 lub 529. W tym czasie na Wschodzie cesarz Justynianin I Wielki zamykał ostatnią pogańską szkołę filozoficzną w Atenach. Kiedy stanął już klasztor i kościół, a mury nowej placówki zaczęły się wypełniać adeptami, Benedykt postanowił ułożyć regułę. Miał już sporo doświadczenia. Długie lata rządów na Monte Cassino pozwoliły w praktyce wypróbować przepisy. Roztropny prawodawca zmieniał je i stale doskonalił. Tak więc reguła benedyktyńska przeszła okres długiej próby i doświadczeń. Wprawdzie jej oryginał zaginął, spłonął bowiem w roku 896 w czasie pożaru klasztoru w Teano, jednakże zachowało się wiele jej odpisów.

Zasadniczą cechą Reguły św. Benedykta jest umiar. Nie jest ona tak surowa jak reguły św. Kolumbana, Kasjana czy prawodawców rodzin mniszych Wschodu. Nie preferuje studiów jak reguła Kasjodora. We wszystkim: w modlitwie, uczynkach pokutnych, w pracy i w spoczynku, w posiłku i picu zaleca umiar: "złoty środek". Celem zasadniczym, jaki Założyciel wytyczył swoim synom duchowym, jest służba Boża. Całe życie mnicha, jego wszystkie chwile i czynności winny zmierzać do tego, by głosiły chwałę Stworzyciela. Dewizą Patriarchy było: Ora et labora - módl się i pracuj. Ze szczególną pieczołowitością strzegł kultu liturgicznego, co pozostało do dnia obecnych pięknym dziedzictwem jego zakonu. Poważną część dnia zakonnik przeznaczył na lectio divina - czytanie Pisma Świętego. Wprowadził do zakonu profesję - prawem zagwarantowaną przynależność do zakonu oraz stabilność miejsca, czyli zobowiązanie mnichów do pozostawania w jednym klasztorze aż do śmierci. Reguła św. Benedykta stała się podstawą dla wielu innych.

Sława Benedykta rozchodziła się szeroko. Powiększać ją miały cuda, o których wspomina św. Grzegorz. Miał m.in. przepowiedzieć najazd Longobardów. Ich wódz po śmierci Benedykta faktycznie najechał Monte Cassino; benedyktyni byli zmuszeni

opuścić klasztor i ratować się ucieczką do Rzymu (587). Benedykt miał założyć także opactwo w Terracina, a zdaniem niektórych również w Rzymie (opactwo św. Pankracego przy Lateranie).

Benedykt zmarł 21 marca 547 r. w kilka tygodni po śmierci swojej siostry, św. Scholastyki, założycielki żeńskiej gałęzi benedyktyków. Pochowano ich razem we wspólnym grobie na Monte Cassino. Kiedy Longobardowie zniszczyli klasztor (587), mnisi benedyktyńscy z Francji ze złości przenieśli relikwie św. Scholastyki i św. Benedykta do Francji. Śmiertelne szczątki św. Scholastyki umieścili w klasztorze w Le Mans, a św. Benedykta - we Fleur. Tam są do dnia obecnego. W latach późniejszych część relikwii obu świętych oddano opactwu na Monte Cassino. Na pamiątkę przeniesienia relikwii św. Benedykta w dniu 11 lipca 673 r. do Fleur zakon obchodzi w liturgii pamiątkę "przeniesienia relikwii". Na ten właśnie dzień Paweł VI ustanowił doroczne święto św. Benedykta.

Zaraz po śmierci Benedykt odbierał od swoich duchowych synów cześć ołtarzy. Do jego grobu napływali liczni pielgrzymi. Sławę jego roznieśli *Dialogi* św. Grzegorza, w których jest mowa nawet o cudach, jakie Benedykt za życia działał. Rychło kult św. Benedykta stał się też własnością całego Kościoła. Ku czci Patriarchy ułożono mnóstwo hymnów, sekwencji i modlitw. Benedykt jest w naszych czasach czczony jako patron Opus Dei, jako patron pracujących, a nawet jako orędownik umierających. Pius XII ogłosił go patronem speleologów i architektów włoskich.

Reguła św. Benedykta wywarła poważny wpływ na całe życie Europy Zachodniej. Dzieło św. Benedykta jest imponujące i niepowtarzalne. Benedyktyni przez długie wieki (wiek VI-XII) byli najpotężniejszą rodziną zakonną na świecie. Ich klasztory dochodziły do liczby kilku tysięcy, a liczba mnichów dochodziła do wielu dziesiątków tysięcy. Z modelu życia benedyktyńskiego wyrosły inne rodziny zakonne, m.in. benedyktyнки (klauzurowe i czynne), cystersi, kameduli, oliwetanie, sylwestryni i trapiści. Zakony te wydały kilka tysięcy świętych i błogosławionych, dały Kościołowi ponad 20 papieży. Wśród świętych benedyktyńskich wypada wymienić: św. Grzegorza I Wielkiego (+ 604), doktora Kościoła; św. Augustyna z Canterbury, apostoła Anglii (+ 605); św. Bedę Czcigodnego, doktora Kościoła (+ 735); św. Bonifacego, apostoła Niemiec i głównego patrona tego kraju; św. Wojciecha - apostoła Czech, Węgier, Polski i Prus, męczennika (+ 997); św. Piotra Damiani, doktora Kościoła (+ 1072); św. Romualda, założyciela kamedułów (+ 1027); św. Jana Gwalberta (+ 1073), założyciela nowej gałęzi zakonnej; św. Anzelma, doktora Kościoła (+ 1109); św. Matyldę (+ 968); św. Hildegardę z Bingen, doktora Kościoła (+ 1179); św. Gertrudę Wielką (+ 1302).

św. Benedykt ze swoją siostrą św. Scholastyką



W Polsce najbardziej znanym opactwem benedyktyńskim jest Tyniec. Do Polski benedyktyni przybyli wraz ze św. Wojciechem (+ 997). Za czasów Bolesława Chrobrego założyli klasztor po kamedulach w Międzyrzeczu. Zamieszki, jakie po śmierci tego króla powstały, i nawrót pogaństwa, doprowadziły do upadku klasztoru. W XI wieku widzimy benedyktynów w Trzemesznie, w Łęczycy (Tum), w Gnieźnie, w Tyńcu, na Łysej Górze, w Czerwińsku, Płocku, Kruszwicy, w Krakowie, Sieciechowie, we Wrocławiu, Oleśnicy, Lubiniu i w Gdańsku. Obecnie istnieją ich opactwa w Tyńcu, Lubiniu koło Kościana oraz Biskupowie. [za brewiarz.pl]

Intencje Mszalne

Niedziela 7.07 – XIV Niedziela w Ciągu Roku

7:30 Wypominki

8:00 Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych

10:00 + Marcina (16 r.) i Władysławę Gębusiów, Kazimierza Paludkiewicza, Krystynę Gębuś

12:00 O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski, zwłaszcza zdrowie dla Krystyny Raczyńskiej z okazji 85.urodzin

17:00 + Mariannę (r.) i Stanisława Pilarzów, Antoninę i Jana Ogłazów, Zbigniewa Sabat

Poniedziałek 8.07 – wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera

18:00 + Stanisława Ptaka od sąsiadów Palasińskich i Tukajów

Wtorek 9.07

18:00 + Sabinę i Zygmunta Tollów, Małgorzatę Stępień, Teresę, Henryka i Eugeniusza Lamików, Józefę i Pawła Lamików

Środa 10.07

- 18:00**
- 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
 - 2.) O Boże błogosławieństwo dla mieszkańców ul. Częstochowskiej
 - 3.) + Czesławę (9 r.) i Ludwika Gębusiów, Stanisława Chudego, Witolda Sosneckiego i zmarłych z rodziny Ogłazów
 - 4.) + Edwarda Sygudę od Ewy z dziećmi
 - 5.) + ks. Grzegorza Ułamka, Natalię, Józefa i Bronisława Ułamków, Anną i Józefa Kubatów
 - 6.) + Romana Szczypiora (1 r.)
 - 7.) + Jacka Solucha (24 r.), Helenę Soluch, Czesława Popę
 - 8.) + Sabinę Soluch od brata Stanisława z rodziną
 - 9.) + Jana Kluczniaka (9 r.), Józefę Janik (14 r.)
 - 10.) + Józefa i Marię Banasików, Józefę i Franciszka Kasprzaków
 - 11.) + Weronikę Florek od córki Anny

Czwartek 11.07 – święto św. Benedykta, opata, patrona Europy

18:00 + Sabinę Soluch od wnuka Roberta z rodziną

**Piątek 12.07 – wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu,
biskupa i męczennika**

18:00 O Boże błogosławieństwo dla mieszkańców ul. Sienkiewicza

18:40 Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)

**Sobota 13.07 – wspomnienie św. Pustelników Andrzeja Świerada
i Benedykta**

9:00 + Ewę Majchrzak (1 r.) od męża Marka, syna Adriana z rodziną,
córki Martynty z rodziną oraz córki Olgi z rodziną

18:00 + Jana (5r.), Eleonorę i Antoniego Paruzelów, Teodorę i Stanisława
Hadrianów

Niedziela 14.07 – XV Niedziela w Ciągu Roku

8:00 + Lucynę i Adama Myrdów

10:00 + Bartosza Flaka

12:00 Za parafian

17:00 + Piotra Janika (19r.), Daniela Chrzastka, Janinę i Józefa Kubatów

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie

7:00, 17:00 (w niektóre dni, według intencji mszalnych), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Krağ biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:30

Próby chóru parafialnego czwartek, 20:00 – 21:30

Codzienna modlitwa różańcowa

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:30; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci – soboty o 10:00; lektorzy – czwartek o 19:00,

Spotkania dla młodzieży – piątek o 19:00,

Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00,

Żywy Różaniec – pierwszy wtorek miesiąca, Dzieci Boże – piątek o 16:00,

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – pierwszy piątek miesiąca o 19:00.

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 17:45

Księgarnia parafialna w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku
od 17:00 do 19:20 i w soboty od 11:00 do 12:00 oraz na życzenie

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881